

**Sygn. akt II Ka 626/15**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r.

sprawy **A. B.**

obwinionego o wykroczenia z art. 107 kw i in.

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 4 września 2015 r. sygn. akt II W 161/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżyciela posiłkowego A. Z. na rzecz Skarbu Państwa 150 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 626/15**

## UZASADNIENIE

A. B. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 22 listopada 2014 r. około godz. 14:00 w miejscowości C. w celu dokuczenia A. Z. wkroczył na jego działkę i ubliżał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne **tj. o czyn z art. 107 k.w.**

II. w tym samym miejscu i czasie nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, który przez nieszczelność w ogrodzeniu przedostał się na działkę A. Z., **tj. o wykroczenie z art. 77 k.w.**

Wyrokiem z dnia 4 września 2015r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. obwinionego A. B. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I wniosku o ukaranie;

II. obwinionego A. B. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu II wniosku o ukaranie uznał za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2014 r. w miejscowości C., powiat (...) nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa, który wydostał się poza teren jego posesji i wtargnął na posesję A. Z., tj. popełnienia czynu z art. 77 k.w, i za czyn ten na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 50 złotych;

III. zasądził od obwinionego za rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwotę 30 złotych oraz zwalnia go zapłaty zryczałtowanych wydatków postępowania.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Wyrokowi zarzuciła odnośnie czynu I obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku:

I. art. 4 kpk, 7 kpk w zw. z art. 8 kpw polegającego na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżyciela posiłkowego w postaci przesłuchania świadka S. C. oraz A. D.,

II. art. 4 kpk, 7 kpk, art. 410 kpk w zw. z art. 8 kpw polegającego na naruszeniu zasady obiektywizmu poprzez bezkrytyczne przyznanie racji obwinionemu w szczególności w zakresie w jakim wyjaśniał, że wszedł na posesję pokrzywdzonego w celu „wyjaśnienia nieporozumienia” przy jednoczesnym pominięciu zeznań oskarżyciela posiłkowego w zakresie, jakim opisał przebieg zdarzeń w szczególności to, iż obwiniony nie przekroczył granicy posesji, przy czym zachowywał się niezwykle agresywnie (w tym poszczał psem) i obrażał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe oskarżyciela posiłkowego w miejscu, które można uznać za miejsce publiczne w obecności osób trzecich w tym dzieci,

co skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych i przyjęciu, iż zachowanie obwinionego A. B. nie wypełnia znamion czynu zabronionego określonego w art. 107 kw polegającego na dokuczeniu i ubliżaniu słowami powszechnie uznanymi za wulgarne A. Z. w dniu 22 listopada 2014 roku około godziny 14.00 w miejscowości C..

- odnośnie czynu II rażąca niewspółmierność kary polegająca na wymierzeniu za popełniony przez obwinionego czyn z art. 77 kw polegający na tym, iż w dniu 22 listopada 2014 roku w miejscowości C., powiat (...), nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa, który wydostał się poza teren jego posesji i wtargnął na posesję oskarżyciela posiłkowego A. Z. kary grzywny w wysokości jedynie 50 zł, gdzie przepis przewiduje możliwość wymierzenia grzywny do 250 zł albo kary nagany.

Podnosząc te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik poparła apelację i wnioski w niej zawarte. Oskarżyciel posiłkowy przyłączył się do stanowiska swojego pełnomocnika. Obwiniony wniósł natomiast o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### ***Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje.***

Apelacja pełnomocnika zarzucająca Sądowi meriti błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów prawa procesowego jak również rażąca niewspółmierność kary oraz wnioski w niej zawarty o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jako niezasadna na uwzględnienie nie zasługuje. Stwierdzić, bowiem należy, iż sąd I instancji trafnie ustalił w sprawie stan faktyczny oraz dokonał jego prawidłowej oceny pod względem prawnym. Również dokonana przez Sąd rejonowy ocena dowodów nie zawiera błędów zarówno logicznych jak i prawnych. Powyższe okoliczności nie pozwoliły również na uznanie, żeby sąd wymierzył obwinionemu rażąco niską karę.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. m.in. wtedy, gdy:

1/ jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;

2/ stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego;

3/ jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.” (por. OSN KW 1991, z. 7-9, poz. 41).

Zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach dokonana przez sąd meriti ocena dowodów została przeprowadzona zgodnie z cyt. orzeczeniem Sądu Najwyższego tak, że w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.. Sąd rejonowy szczegółowo, bowiem wykazał, czym kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów oraz co zdecydowało, iż jedne dowody obdarzył wiarygodnością, a innym tego waloru odmówił. Apelacja obrońcy aczkolwiek zarzuca również błąd w ustaleniach faktycznych stanowi w zasadzie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sąd rejonowy. Stwierdzić należy, iż argumenty sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, są bardziej przekonujące od tych podniesionych w apelacji.

Na wstępie należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w przedmiocie zarzutu, co do błędu w ustaleniach faktycznych wskazując, że zarzut ten czyni zasadnym „nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

Ze szczegółowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd meriti oceniając tenże materiał dowodowy, należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim nie popełnił błędu, jaki zarzuca skarżący. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach, twierdzenia podnoszone przez obrońcę oskarżonego w apelacji stanowią tylko polemikę z oceną dowodów poczynioną przez Sąd rejonowy. W sprawie niniejszej argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonujące od tych zawartych w apelacji.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytaczanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

Obwinionemu w I punkcie wniosku o ukaranie zarzucono popełnienie czynu z art. 107 kodeksu wykroczeń. Przewiduje on, że odpowiedzialności podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. W realiach sprawy niniejszej jest oczywiste, że obwinionemu można byłoby ewentualnie przypisać wykroczenie jedynie w formie złośliwego niepokojenia. Jak wynika natomiast z utartej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. LEX 1288694 czy LEX 24579);

Złośliwe niepokojenie w rozumieniu art. 107 k.w. to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku, polegające na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej (np. wysyłanie przykrych listów, głucho telefony, pukanie do drzwi i uciekanie).

Czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym - "w celu dokuczenia innej osobie", a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem.

Analiza chociażby tych dwóch orzeczeń, zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym musi prowadzić do wniosku, iż w przypadku wykroczenia opisanego w tym przepisie możemy mieć do czynienia wtedy, ***gdy zachowanie sprawcy ma powtarzający się charakter***. Tymczasem w sprawie niniejszej zachowanie obwinionego miało polegać na jednorazowym wypowiedzeniu słów uznanych za powszechnie obelżywe. Jest więc

rzeczą oczywistą, iż zachowanie obwinionego nie mogło zostać uznane za wykroczenie z art. 107 kw. Stanowiło bowiem występki z art. 216§1 kk. Jest też dla Sądu okręgowego faktem oczywistym, iż w sprawie niniejszej nie może mieć zastosowania art. 10§1kw, a to właśnie z uwagi na powtarzalność zachowań, niezbędną do zaistnienia wykroczenia z art. 107 kw. W tej sytuacji decyzja Sądu rejonowego o uniewinnieniu obwinionego z zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 107 kw, była w pełni uzasadniona chociaż oparta została o inne przesłanki. Z uwagi na wskazaną wyżej ocenę prawną zachowania obwinionego odnośnie do tego fragmentu apelacji pełnomocnika, który dotyczy kwestii uniewinnienia w tym również w odniesieniu do oddalenia wniosków dowodowych, staje się bezprzedmiotowe.

Jeżeli chodzi o zarzut niewspółmierności kary za wykroczenie z art. 77 kw, to brak również przesłanek do jego podzielenia. Wymierzona obwinionemu kara nie nosi cech rażącej łagodności tak, że nie było potrzeby dokonywania korekty zaskarżonego wyroku w tym zakresie. Kara jest, bowiem adekwatna do stopni winy, społecznej szkodliwości, rozmiaru wyrządzonej szkody oraz powinna spełnić wymogi prewencji zarówno ogólnej jak i indywidualnej. Jak słusznie zauważa skarżący wykroczenie z art. 77 kw zagrożone jest karą grzywny od 50 do 250 zł oraz karą nagany. Sankcja ta ma więc stosunkowo łagodny charakter. Obwiniony nie był dotychczas karany sędownie. Zrozumiał naganność swojego postępowania. Nie negował faktu popełnienia tego wykroczenia, zobowiązał się, że taka sytuacja więcej się nie powtórzy i od samego początku wyrażał chęć dobrowolnego poddania się karze. Świadczy to o swoistej jego skrzesie. Te wszystkie okoliczności oceniane we wzajemnym ze sobą powiązaniu muszą prowadzić do wniosku, że kara aczkolwiek symboliczna jest w realiach sprawy niniejszej w pełni uzasadniona.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że podczas rozpoznawania sprawy niniejszej Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, obraży przepisów prawa procesowego lub też orzekł rażąco łagodną karę, a tym samym do uwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają przepisy art. 634 i art. 636§1 k.p.k..

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.